

ARKADIUSZ DYMOWSKI

Rzymski antoninian Egnatii Mariniany znaleziony na Kujawach. Trzeciowieczne monety srebrne na terenie kultury przeworskiej

W marcu 2012 r. nieopodal Inowrocławia na Kujawach znaleziono antoninian Mariniany, domniemanej żony cesarza Waleriana (253–260), datowany na lata 253–257 (RIC 3 lub 4 lub 6). Antoninian ten jest pierwszą i jak dotąd jedyną odnotowaną w polskich znaleziskach monetą z portretem Mariniany – w tym sensie jest to odkrycie unikatowe. Niemniej jednak monety emitowane za panowania Waleriana są odkrywane, choć sporadycznie, na terenie Polski. Nowe znalezisko antoniniana Mariniany można także rozpatrywać w szerszym kontekście srebrnych monet rzymskich z III w., konkretnie datowanych na lata 211–260, znajdujących na ziemiach Polski.

Łącznie z nowo odkrytym antoninianem Mariniany, jak dotąd na obszarach południowej i środkowej Polski zajmowanych w późnym okresie wpływów rzymskich przez kulturę przeworską odnotowano 49 monet srebrnych z lat 211–260, w tym 4 denary w skarbach. Analizując strukturę tego materiału, można stwierdzić, że denary bardzo nieznacznie dominują nad antoninianami. W przypadku antoninianów wyraźnie zaznacza się przewaga monet Gordiana III i Filipa Araba (14 sztuk) i znacząca liczba monet wybitych za panowania Waleriana (8 sztuk). Poza jedną monetą Herenii Etruscilli odnotowano brak antoninianów z lat 249–253, tj. od Decjusza do Emiliana. Struktura nominalowo-chronologiczna srebrnych monet z lat 211–260 ze znalezisk z terenu kultury przeworskiej i obszarów sąsiednich jest na tyle różna, że napływ tego pieniądza na teren kultury przeworskiej tylko w ramach redystrybucji międzyplemiennej jest mało prawdopodobny.

W interesującym nas zakresie nominalowo-chronologicznym zarejestrowane znaleziska z osad kultury przeworskiej obejmują wyłącznie denary, wybite do panowania Gordiana III włącznie. Uchwycony w małej części skarb z Alwerni, jeśli wierzyć przekazom, składał się wyłącznie z denarów, z których najpóźniejszy uchwycony datowany był na rządy Aleksandra Sewera (222–235). Niewykluczone, że był to depozyt późny, uformowany w pierwszych dziesięcioleciach III w. Zważywszy na to wszystko, nie można wykluczyć, że na teren kultury przeworskiej najpóźniej na przełomie lat 30. i 40. III w. napłynął całkiem pokaźny strumień denarów trzeciowiecznych, uzupełnionych młodszymi. Nie sposób jednak rozstrzygnąć, czy strumień ten był rozciągnięty w czasie na kilka dziesięcioleci, 102

czy też wiązał się z jakimś konkretnym wydarzeniem politycznym implikującym wpływ pieniądza z terenu Imperium. W przypadku antoninianów dysponujemy dość liczną grupą monet Gordiana III i Filipa Araba uzupełnionych pojedynczą sztuką wybitą za Decjusza. Albo mamy do czynienia z kolejnym strumieniem pieniądza, datowanym na połowę III w. i znacznie mniejszym niż wspomniany wyżej hipotetyczny strumień denarów, albo też denary i antoniniany do Decjusza należy traktować jako części tego samego, nieprzerwanego strumienia. Być może te antoniniany, przynajmniej w części, napłynęły w ramach redystrybucji międzyplemiennej z terenów kultury luboszyckiej lub wielbarskiej. Dla okresu pomiędzy rządami Decjusza i Waleriana mamy całkowity brak monet ze znalezisk. Następnie odnotowano całkiem sporą liczbę antoninianów emitowanych za Waleriana. Najprawdopodobniej monety te dotarły na obszar zajmowany przez kulturę przeworską od zachodu. Albo była to część strumienia z końca lat 50. III w. odnotowanego dla kultury luboszyckiej, albo też antoniniany Waleriana napłynęły w latach 60–70. III w. razem z

całkiem licznymi w środkowej i północnej Polsce antoninianami Imperium Galliarum, jako domieszka do monet Postumusa i późniejszych.